

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## Decydująca odpowiedź amerykańska nadejdzie z New Yorku dziś około południa

Rząd polski nie zgodzi się na żaden kompromis i obstaje przy swoich warunkach  
Ratyfikacja układu pożyczkowego przez sejm jest zbyt bezwzględna — oświadczył wicepremier Bartel

War. kor. „Gł. Pol.“ (St. Gr.) tel:

w ciągu dnia wczorajszego rokowania pożyczkowe, które zdawało się, że są już zerwane, weszły w nową fazę.

Przebieg dnia był następujący:

Panowie Monnet i Fischer stwierdzili, że zasadniczą kontrowersję pomiędzy propozycjami konsorcjum amerykańskiego, a żądaniem rządu polskiego, co do kursu emisyjnego, nie opuścili jednak Warszawy, a wrócili się do swoich nocodawców ponownie o instrukcje.

W odnośnej depeście stwierdzili także, że rząd polski nie odstąpi od postulatów swoich, t. j. 92 kurs emisyjny, 103 kurs wykupu, 7 proc. oprocentowanie pożyczki.

Amerykanie zapowiedzieli odpowiedź na godzinę 6 wiecz.

W oczekiwaniu na tę odpowiedź przed południem wicepremier Bartel odbył konferencję z ministrami — członkami komitetu ekonomicznego pp. Kwiatkowskim, Czechowiczem i Romockim.

W czasie tej narady przybył również minister Miedziński.

Od godz. 2.30 do 3.30 premier marsz. Piłsudski konferował z wicepremierem Bartlem.

Natomiast min. Czechowicz i wiceprezes Młynarski komunikowali się z p. Fischerem i Monnetem, a przed wieczorem wicepremier Bartel konferował z min. Czechowiczem.

**Nowy wojewoda stanisławowski**

i nowy starosta w Sieradzu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Dziadujemy się, że starosta w Sieradzu został mianowany do tymczasowego starosta w Nowogrodku p. Jelinek,

Na opróżnione stanowisko wojewody stanisławowskiego, ma być mianowany wicewojewoda krakowski p. Morawski.

Wreszcie o godzinie 7-ej wieczorem nadeszła odpowiedź amerykańska nie zawierająca jednak jeszcze nic decydującego, a tylko zawiadomienie, że przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego w Nowym Jorku rozpoczęli o 3 po południu naradę i że nadeślą nową odpowiedź w sobotę 8 h. m. około południa.

Późnym wieczorem wicepremier Bartel przyjął dziennikarzy i zakomunikował im o powyższej depeście konsorcjum amerykańskiego w Nowym Jorku. Prócz tego wicepremier p. Bartel udzielił jeszcze odpowiedzi na szereg pytań.

— Dziennikarze pytali:

— Czy konsorcjum amerykańskie zgodzą się na propozycję polskie?

— Wicepremier odpowiedział:

— Właśnie to jest przedmiotem narad w Nowym Jorku, gdyż my obstajemy bezwzględnie przy naszych warunkach i tylko tamta stro-

na może iść na ustępstwa.

— A może sprawa da się załatwić krakowskim targiem?

— Wykluczone! O kompromisie nie ma mowy.

— Podobno rząd otrzymał jeszcze nowe oferty pożyczkowe — pytają dalej dziennikarze.

— W tej chwili mówimy jedynie z p. Fischerem i Monnetem — odpowiada wicepremier Bartel.

— A czy są inne punkty sporne oprócz kursu emisyjnego?

— Nie, nie, nie, mówiłem i jeszcze raz powtarzam. Chodzi tylko o kurs emisyjny.

Są warawdzie pewni ludzie, którzy się martwią, że pożyczka do skutku nie dojdzie dlatego, że rząd nie chce się zgodzić na ratyfikację układu przez sejm. Ponieważ nie chcą, żeby się ktokolwiek martwił, bo ci, którzy się martwią chudną, mizernieją i tracą apetyt, oświadczam kategorycznie, że dla nadania kontraktowi mocy prawnej na mocy pełnomocnictw, wystarczy dekret prezydenta Rzplitej. Żadnej ratyfikacji sejmowej nie potrzeba. Amerykanom to w zupełności wystarczy i nie żądają żadnej ratyfikacji.

Na tem p. Bartel wyjaśnienia swoje zakończył.

## „Srodkowy napastnik Hollywood'u“

oto tytuł sensacyjnej powieści sportowej, której druk w postaci specjalnego dodatku powieściowego rozpoczyna „Głos Polski“ w poniedziałek,

dnia 10 h. m.

## „Srodkowy napastnik Hollywood'u“

**E. ZABŁOCKA**

(Pracownia sukien damskich przy ul. Zamenhofa Nr. 17)

powróciła z Paryża

Najnowsze modele strojów jesiennych.

**Czy dyr. Schacht ustąpi?**

BERLIN, 7 października. (Pat.) Biuro Wolffa zaprzecza krążącym dzisiaj w Berlinie pogłósłkom, jakoby dyrektor banku Rzeszy, dr. Schacht miał się podać do dymisji.

**Min. Sokal**

na sesję biura pracy w Berlinie

Nasz warsz. koresp. (St. Gr.) telefonuje:

W nadchodzący poniedziałek otwiera się w Berlinie 37 sesja rady międzynarodowej biura pracy. Na sesję tę wyjeżdża z ramienia Polski minister Sokal, który w tym celu przybył już z Genewy do Warszawy.

LEKARZ-DENTYSTA

**TEPLICKI**

powrócił.



# Pod ołowianem niebem dyktatury

## Wszechobecność państwa sowieckiego w codziennym życiu obywatela

Najważniejszą zdobyczą na froncie walki rewolucyjnej nazywa rząd sowiecki, jak wiemy, nie to lub owo zwycięstwo; nie to lub owo powodzenie, ale sam fakt nieprzerwanego sprawowania władzy nieograniczonej nad Rosją w ciągu lat dziesięciu.

Oświadczenie to jest tezą niesłychanie znamienne.

W rzeczy samej, dziesięcioletni okres czerwonej dyktatury w Moskwie, jest to etap, nad którym nie można — i nie wolno — przechodzić do porządku dziennego z uśmiechem pobłażliwości.

Dziesięć lat, to — okres dostateczny, aby wychować nowe pokolenie! To — droga dość długa, aby z dziecka stać się młodzieńcem, aby z młodzieńca rozwinąć się w dojrzałego męża!

Kto widział Rosję obecną, kto zwłaszcza przeżył w niej czas dłuższy, ten wie, jak usilny nacisk rządu sowieckiego kładą na sprawę wychowania i wykształcenia młodzieży, jak szczelną opieką młodzież tę otaczają, aby świadomość jej urobić wedle przykazań i dogmatów własnego reżymu, aby w mózg jej i serce wkuć kanony żelaznej dyscypliny.

Państwo sowieckie, istotnie, w tysiącznych objawach swej kontroli, swej reglamentacji, swej wszechobecności, przenika całość życia swych obywateli, i przenika je na całej linii od kolbki do grobu.

Szkola, uniwersytet, fabryka, urząd, wymiar sprawiedliwości — wszystko to stało się w Rosji domeną państwową.

Ustrój sowiecki wyciska stempeł urzędowy na przekonaniach swego obywatela (czy może raczej poddanego?), na jego poglądach naukowych, na jego religii i estetyce, na jego sposobie poimowania miłości, szczęścia i rozkoszy.



Rudolf SCHILDKRAUT  
genjalny artysta teatru Reinhardta,  
wystąpi wkrótce w największym,  
monumentalnym arcydziele filmo-  
wym p. t.

„OJCOWIE I DZIECI“  
wkrótce Czary.

Tak jest! Nawet przyjemność, rokosz i rozrywka — te najosobistsze z osobistych komórki życia ludzkiego — nie pozostają w Rosji poza obrębem kanonów państwowych, nie zdane są na łaskę anarchicznych kaprysów indywidualności.

To, w czym człowiek szukać ma uciechy; jak ma się bawić; czym ma się rozkoszować — regulowane jest przez prawo, równie czujne, jak nieustępliwe.

Do rozrywek usankcjonowanych i popieranym przez rząd sowiecki należy sport we wszystkich swoich postaciach. Sport, praktykowany ze skrupulatnością naukową, nieznana nawet w Anglii. Ze

sportem łączą się niezliczone kluby robotnicze, biblioteki i czytelnice.

Do rozrywek uprzywilejowanych należy również kino, którego poczekalnie i przedsionki służą jednocześnie za czytelnie oddające do rozporządzenia gościa całą prasę bolszewicką.

Bolszewizm bowiem — i jest to jego rys ogromnie ważny — rozpalil w proletariacie rosyjskim głód wiedzy, głód strawy umysłowej.

— Czy zauważyliście — pyta jeden z korespondentów, bawiących w Rosji — liczbę księgarń, kwitujących na placach i ulicach Mo-

skwy. Rozmnożyło się ich tam więcej, niż w jakiegokolwiek innej stolicy europejskiej.

! Jest to prawda: gdy w Moskwie dawnej spotykało się setki magazynów jubilerskich na kilka zaledwie magazynów księgarskich, dzisiaj sto księgarń przypada na jednego jublera!

Jest to, rzecz prosta, szczegół drobny, ale szczegół ten świadczy o doniosłym przewrocie, jaki dokonał się w codziennym, powszechnym bycie ludności rosyjskiej, w metodach jej wychowania, w kierunku jej wartościowania zjawisk.

Pod ołowianem niebem dyktatury sowieckiej wzrosło i dojrzało pokolenie, które myśli swojemi

odrębnymi kategoriami i mowi swoim odrębnym językiem. Myśli te i język ten wkuto w głowy młodzieży terorem czczewyczejki. Ale to nie zmienia postaci faktu.

Faktu nie ratrze i nie obali nawet ten, kto by obalił ustrój sowiecki.

Pod gruzami bolszewizmu pozostały w psychice pokolenia potężny osad tendencji społeczno-kulturalnych, z którym tak lub inaczej liczyć się musiał i liczyć będzie się musiał, każdy przyszły władca Moskwy.

I na tem zasadza się najgłębsza treść historyczna, zawarta w dziesięcioletnich rządach bolszewizmu.

A przecież nie nie wskazuje na to, aby rok dziesiąty miał być ich rokiem ostatnim.

Zamiast Stalina i Rykowa może stanąć u steru dyktatury Trocki i Zinowjew. Maszyna dyktatury będzie szła w dalszym ciągu.

J. Przemyski.

## ! Głosujecie na listę Nr. 2 !

! Nie słuchajcie tych, którzy głoszą o swej rzekomej bezpartyjności a skrycie służą kilku partjom!

! Nie pozwólcie, aby przygodne komiteciki wyborcze, sklecone na parę tygodni przed wyborami, osłabiały głosy list robotniczych!

! Nie oddawajcie głosów Waszych na tych, którzy po zaufaniu Wasze przychodzą tylko w okresie wyborczym, zaś po skończonych wyborach, jak Was nie znali, tak i nadal znać nie będą!

Zrealizowaliśmy powszechne nauczanie, chcemy rozpocząć drugi etap: budowę domów dla robotników i pracowników umysłowych, uporządkowanie przedmieść, wybrukowanie ulic i oświetlenie krańców miasta, opieka nad matką i dzieckiem robotniczym.

Wyborami do Rady, nietylko rozgrywamy walkę o samorząd miejski, lecz i o demokrację w Polsce!

Kto jest demokratą, kto jest socjalistą — ten winien, w dniu 9 października, oddać swój głos na listę



Polskiej Partji Socjalistycznej  
i Klasowych Związków Zawodowych.

### Kanał między Wolgą a Donem

MOSKWA (Ceps). — Dnia 1-go stycznia r. b. przedłożony zostanie władzy sowieckim szczegółowy projekt budowy kanału między Donem a Wolgą, który połączy prowincję nadwożańską z morzem Czarnym i w ten sposób zbliży je do międzynarodowych rynków handlowych. Prace około budowy kanału trwać będą prawdopodobnie około 5 lat a kosztu budowy wynosić będą około 80.719.000 rubli.

W myśl uchwały komitetu dla wybudowania kanału Don—Wolga w opracowaniu projektu mogą brać udział fachowcy zagraniczni.

### Kronika telegraficzna

POD SALISBURY ZNALEZIONO w naczyniu glinianem 64 monety złote i srebrne, które przez rzeczoznawców zostały uznane za bardzo cenne okazy numizmatyczne. Rzeczoznawcy oceniają wiek ich na 2 tysiące lat.

PRZED SADEM DORAŻNYM W TRIANIE rozpatrywano sprawę 9 emigrantów albańskich, których oskarżono o podpisanie odezwy, skierowanej przeciwko rządowi. Wszyscy zostali skazani zaocznie na śmierć. Pośród skazanych znajduje się były albański premier i były albański konsul we Wiedniu, Bushati.

PODCZAS ZDJĘĆ w jednej z berlińskich wytwórni filmowych, dokonywanych z Astą Nielsen, ustawiono aparat, wytwarzający pęd powietrza, imitujący wiatr. Po skończonym zdjęciu garderobiana Asty Nielsen chciała podbiec do divy filmowej, by jej podać płaszcz. W tej chwili uderzyła ją smigła aparatu, raniąc ciężko w głowę i lewe ramię.

Dziewczyne przewieziono w stanie groźnym do szpitala, gdzie musiano jej niezwłocznie amputować całe ramię.



Dziś i dni następnych!

4-te arcydzieło ze złotej serji naszego tegorocznego repertuaru!

## „Dusze dziecięce oskarżają Was“

Wzruszający dramat życiowo-erotyczny w 10-ciu aktach.

W rolach głównych Międzynarodowe siły artystyczne:

NATALJA LISIENKO, Wanda Zawiszanka, Ela Łabuńska, Irena Skwierczyńska, Albert Steinrück, Fred Sym i Walter Rilla.

II) Łódź, miasto pracy

Zdjęcia aktualne

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Lidauera.



### Garuccini mogli wysadzić w powietrze połowę Charleroi

BRUKSELA, 8 października. — (Tel. wł. „Głosu Polskiego”) — Wczoraj został w Charleroi aresztowany włoch nazwiskiem Carpuccini, u którego znaleziono dziesięć bomb dynamitowych których siła wystarczyłaby, aby zniszczyć pół miasta belgijskiego.

### Krwawy wiec przedwyborczy rozbitý przez komunistów w Częstochowie.

Wobec zbliżających się wyborów do rady miejskiej w Częstochowie, zwołany został wiec przedwyborczy związku dozorców. Na wiecu tym głównymi referentami byli przedstawiciele PPS, na których w pewnym momencie rzuciły się zmobilizowane na sali bojówki komunistyczne, uzbrojone w pałki gumowe i kastety. Przejdym wiecu próbowało opanować sytuację, czem rozwścieczeni komuniści rozpoczęli krwawą walkę. Podczas starcia dwaj członkowie przedwyborczy odnieśli ciężkie rany od zadanych im przez komunistów uderzeń. Bojówki udały się następnie na drugi wiec partyjny PPS, gdzie również doszło do krwawych zajść.

### Urzednicy państwowi nie płacą żadnych podatków miejskich

Według informacji władz skarbowych, urzednicy państwowi, wojsko, funkcyjnarjsze samorządowi i emeryci zwolnieni zostają od obowiązku płacenia podatku od uboższych na rzecz związków komunalnych. Inowacja ta nastąpi w marcu 1928 roku.



Najpotężniejsze arcydzieło sztuki filmowej  
Triumf gry i reżyserji  
Niesłychanie ciekawa i rewelacyjna treść

### „Ojcowie i Dzieci” wkrótce kino CZARY.

# Preludjum wojennego zatargu

## Walki na pograniczu bułgarsko-jugosłowiańskim

BIALOGRÓD, 7 października. (Pat.) — Dzisiaj rano do ministerstwa spraw wewnętrznych nadeszła z pogranicza jugosłowiańsko-bułgarskiego wiadomość o nowym akcie teroru komitadży bułgarskich. Kilka band komitadży zaatakowało mianowicie ubiegłej nocy po graniczną miejscowość Klissurę, przyczem rzucono około 20 bomb na miejscową komorę celną, poste-

runek żandarmerji i urząd pocztowy. Obrzucone bombami budynki zostały poważnie uszkodzone. Natychmiast po tych zamachach miejscowa żandarmerja wspólnie z ludnością zorganizowała tymczasową akcję doraźną. Zorganizowane na miejscu patrole lotne, ścigając sprawców zamachu, natknęły się na silną bandę komitadży w okolicy miejscowości Skoczywin w pobliżu granicy albańskiej. W rezultacie potyczki oddziałowi jugosłowiańskiemu udało się rozproszyć bandę. Wobec istniejącego nadal niebezpieczeństwa ponownego zebrania się band, wysłano na pomoc silne oddziały wojskowe i żandarmerje.

BELGRAD, 7.X. (ATE.) — Policja jugosłowiańska ujęła dwóch sprawców popełnionego morderstwa na generale Cowaczewiczu. Za schwytanie trzeciego wyznaczono sto tysięcy dynarów.

### Gwałtowna ofenzywa na Pekin Sprawozdawca wojenny „Times'a” zamordowany

LONDYN, 8 października. (Ate) Armia gubernatora Szen-Si prowadzi dalej gwałtowną ofenzywę na Pekin wzdłuż linii kolejowej Tyngsow-Pekin. Armia północna Czang-Tso-Lina obronijaca Pekin, wycofuje się w kierunku Pekinu. Front tej armji przeniesiony został o 50 km. na południe. W ofenzywie generała Szen-Si bierze udział 40 tysięcy ludzi, Pekin natomiast broni armja, składajaca się tylko z 6 tysięcy osób.

wojska chrześcijańskiego generała Fenga.

### Były chiński minister wstąpił do klasztoru Benedyktynów

LONDYN, 8 października. (A. T. E.) — Były chiński minister spraw zagranicznych Lutseng tsiang wczoraj uroczystie wstąpił do klasztoru Benedyktynów i św. Andrzeja w pobliżu Brugó. Podczas uroczystości obecni byli liczni przedstawiciele Chin z Brukseli, Paryża i Lizbony.

### Szkoły litewskie w Wilnie otrzymały zapomogi od rządu kowieńskiego

WILNO, 7 października. (Pat.) — Rewizja przeprowadzona w litewskim towarzystwie „Ritas” dała sensacyjne wyniki. W ręce władz polskich wpadły m. in. niezbite do wody zapomogi od rządu kowieńskiego na szkolnictwo litewskie na Wileńszczyźnie. Księgi przychodu wykazują w roku bieżącym do 1 b. m., iż towarzystwo „Ritas” otrzymało w walucie obcej kwotę, która po przeliczeniu wynosi 276.000 złotych. W sprawie wyniku akcji, przeprowadzonej w województwie białostockim, „Dziennik Wileński” stwierdza, że 15 osób z pośród aresztowanych pozostawiało w ścisłych stosunkach z centralnymi władzami litewskimi w Kownie oraz z litewskim ministrem spraw wojskowych i centralnym związkiem szaulisów. Osoby te otrzymy-

wały również z Litwy pieniądze na prowadzenie akcji antypolskiej oraz na zakładanie nielegalnych szkół.

### Nowe gwałty litewskie wobec mniejszości polskiej i żydowskiej

WILNO, 7.10. Otrzymano tu wiadomość o nowych gwałtach i represjach, zastosowanych przez rząd kowieński na szeroką skalę nie tylko w stosunku do mniejszości polskiej, ale także do żydów i Niemców. Wiadomości te wywołały silne zaniepokojenie wśród ludności żydowskiej Wilna. Poszczególne organizacje żydowskie wysunęły projekt zsolidaryzowania się żydów z polską akcją protestu przeciwko uciskowi mniejszości narodowych na Litwie.

### Odwołania Rakowskiego domaga się Francja od Moskwy

PARYŻ, 7 października. (Pat.) — Ambasador francuski w Moskwie Herbetto otrzymał dzisiaj rano ma wręczyć wieczorem Cziczeriniowi pismo, umotywowane zgod-

nie z ostatnimi instrukcjami ministra Brianda, a żądające oficjalnie odwołania z Paryża ambasadora Rakowskiego.

### Nagroda dla Levina za lot przez Atlantyk

NOWY JORK, 8-go października. Na wczorajszym posiedzeniu magistratu nowojorskiego zapadła uchwała uczczenia Levine'a przez miasto w ten sam sposób, jak innych lotników, którzy dokonali lotu przez Atlantyk.

### Wielki francuski raid lotniczy

40.000 km. w ciągu 300 godzin  
PARYŻ, 8.X. — Czynione są przygotowania do wielkiego raidu lotniczego z Paryża do Hanoi w Kambodży francuskiej (Azja południowo-wschodnia) i z powrotem. Lot wyniesie 40.000 km. i odbędzie się przez Bukareszt, Konstantynopol i Indie. Aparat poniesie pięciu lotników pod dowództwem płk. Antoinat, który oblicza, iż odbędzie tę drogę w ciągu 300 godzin. Odlot nastąpi z końcem października.

### Minimum egzystencji-350 zł.

#### Akcja pracowników umysłowych o lepsze warunki bytu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: O godzinie 8 wiecz. odbył się wczoraj w sali towarzystwa higienicznego wielki wiec zwołany przez radę okręgową związku pracowników umysłowych. Po całym szeregu przemówień przedstawicieli różnych związków, uchwalono rezolucję wyrażającą solidarność z akcją strejkową w Banku Dyskontowym, a także cały szereg uchwał wzywających do poprawy bytu pracowników umysłowych. Uchwalono przytem minimum egzystencji na sumę zł. 350. Rezolucja stwierdza, iż strejk w Banku Dyskontowym jest pierwszym krokiem do wywalczenia pracowników umysłowych z warunków bytu. Zapowiedziana na wczoraj konferencja delegatów bankowych i pracowników umysłowych z wicepremierem Bartlem została wskutek rokowań pożyczkowych odroczone jeszcze na jeden dzień.

Uchwalono przytem minimum egzystencji na sumę zł. 350. Rezolucja stwierdza, iż strejk w Banku Dyskontowym jest pierwszym krokiem do wywalczenia pracowników umysłowych z warunków bytu. Zapowiedziana na wczoraj konferencja delegatów bankowych i pracowników umysłowych z wicepremierem Bartlem została wskutek rokowań pożyczkowych odroczone jeszcze na jeden dzień.

### Strejk w Banku Dyskontowym Stanowisko dykcji potępione. — Kamistrej-ków ruszyło sumienie

Dyrekcja Banku Dyskontowego Warszawskiego idąc po linii zgóry widocznego nakreślonego planu zlamania strejku przez kaptowanie wszelkimi dopuszczalnymi i niedopuszczalnymi sposobami kamistrej-ków, liczyła, że oficjalnie zademonstrowana w inspektoracie pracy twarda i „nieugięta” postawa władz banku o tyle zdeprymuje słabszych psychicznie urzędników, że jak lawiny rzuca się do pracy w obawie posad. Domagając się nieprzyjęcia 7 członków zrzeszenia dykcja tym sposobem liczyła, że punkt ciężkości zatargu przeniesie się na te właśnie kwestje personalne, zaś sprawa podwyżek odsunięta zostanie na plan dalszy, lub całkowicie zaniechana. I tym razem dykcja Banku Dyskontowego Warszawskiego w rachubach swych się przeliczyła. Stanowisko dykcji, jej nieoby-

walska postawa wobec interwencji rządu, jej dzika pasja, którą została ogarnięta od początku strejku a to w tym celu, by, nie dbając o dobro instytucji, całkowicie zgniebić urzędnika — społeczeństwo całego kraju gremjalnie potępiło. Dykcja warszawska Banku Dyskontowego jest zupełnie skompromitowana, tembardziej, iż nad wyraz solidarna postawa strejkujących pracowników wpłynęła otrzewiająco nawet na kamistrej-ków, z których 3-ch już w Warszawie wczoraj do pracy się nie stawiło. Sądzić należy, że całkowite bankrutwo metod dykcji Banku Dyskontowego Warszawskiego wpłynęło dodatnio na zlikwidowanie trwającego od 17-tu dni zatargu i strejkujący urzędnicy otrzymają swoje słuszne i skromne żądania.

W SALACH  
**Grand-Kina**  
Piotrkowska 72.

TEATR REWJI  
**„MIRAZ”**

Dzisiaj i dni następnych!  
Wystawiona będzie rewja pióra Edwarda Sępa p. t.

## Łódź się Bawi

W PROGRAMIE:

SOLOWE NUMERA:

**„Spotkali się”**  
skecz — bomba śmiechu w 1 odsłonie w wykonaniu Szymańskiego i Reja.

**Prawdziwy artysta**  
Skecz w 1 odsłonie — bezustanny śmiech z udziałem Wila i Reja.

**Kobieta to Róża**  
Inscenizacja — finał z udziałem Messalini

**„Pani ma coś”**  
duet śpiewno-taneczny w wykonaniu p. p. Messalini i Reja

**J. Staruszkiewicz**  
humor, satyra

**? Messalini ?**  
**J. ZAMORSKA**  
pieśni nastrojowe i piosenki prywatne.

**Z. Janiszewska**  
tańce klasyczne.

**Trio Szymańskich**  
tańce charakterystyczne

**L. Pragerówna**  
pieśni i romanse

**Duet Melerwil**  
tańce salonowe i moderne

Kierownik art.-lit.:  
EDWARD REJ.

Orkiestra symfoniczna pod dyr.  
R. Kantora.

Pocz. przedst. o 6, 8 i 10 w.



Zamiast feljetonu

Baśń o prawie głosu

W odległych, bardzo odległych czasach żył król, do dawnych królów zgola niepodobny: nie pragnął on ze swego złotego tronu wspinać się coraz wyżej ponad niemą i ślepa pokorą poddanych, chciał natomiast zstąpić ku mrocznym nizinom ich życia — pracy, walki, zawodów i mań.

Przywołał tedy do siebie dostojnych ministrów i oznajmił im swą monarszą wolę:

— Dziś jeszcze obwieście wiernemu memu ludowi, iż obdarzam go prawem najświętszym — prawem głosu i od jutra codziennie — wiosną i jesienią, latem i zimą, w tygodniu i przy święcie — na tarasie w moim ogrodzie od południa do zachodu słońca wysłuchiwać będę próśb i skarg każdego, kto się z niemi do mnie zwróci.

Ministrowie opuścili swe głowy na znak posłuszeństwa, albowiem słowo królewskie ma moc ponad moce. Ale z ukosa spoglądali jeden na drugiego wzrokiem, który jest mową ministrów.

\* \* \*

Nim zmierzch rozpiął nad ziemią swe cienie, heroldowie roztrąbili wzdłuż i wszerz całego państwa łaskę władcy, szlachetnego w swej wielkości i wielkiego w swej szlachetności.

Westchnienie ulgi wybiegło ze zbiorowej piersi ludu i, niby srebrne krople rosy, spłynęło łzami w ciemność nasuwającej się nocy.

Nazajutrz, skoro szarżyna wczesnego brzasku rozsunęła się w pierwszych ocknięciach światła, niezliczone rzesze nędznych, pod brzemieniem wysiłków zgarbionych mężczyzn i schorzałych, w młodości zagastych kobiet, oblepionych kalekami dziećmi, poczęły się garnać ku bramom ogrodu królewskiego.

Alficy bramy te były nagłucho zamknięte, a nadto obstawione mnogimi strażami, zbrojnymi w ciężkie maczugi.

Pracy naprzód wielogłowy potok ludzki sjęłębł się, cołnął z dzikim jękiem — i szarpnął przed siebie.

— Puście nas! — krzyczał rozwścieczony tłum. — puście nas do króla! On wszystkich obdarzy! prawem najświętszym, prawem głosu! wszystkich chce wysłuchać!

— Lecz nie wszystkich słuchać może! — odkryknęły mu w odpowiedzi strażę, wprawiając w ruch maczugi.

\* \* \*

W południe stanęli przed królem ci, których on mógł słuchać...

Do zachodu słońca król przyjmował od nich prośby i skargi. Przyjmował dnia tego i dni następnych, radując się w duchu, że zstąpił ku mrocznym nizinom życia wternego swego ludu.

A ministrowie potakiwali głowami, spoglądając z ukosa jeden na drugiego wzrokiem, który jest mową ministrów.

M. P.

Straszny wypadek na kole

Strasznemu wypadkowi ulegli wczoraj na dworcu 4 hamulcowi, którzy oczekiwali na rampie towarowej w Piotrkowie parowozu. Z powodu ciemności maszynista parowozu wjechał na wagon, pod koła którego dostali się dwaj hamulcowi, ulegając ciężkiemu porażeniu ciała.

Dwaj pozostali ulegli silnym kontuzjom.

Walkę o poprawę bytu pracowników miejskich zarząd klasowego zw. instytucji publ. odroczył do przyszłego tygodnia

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu klasowego związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, w którym wzięli udział przedstawiciele poszczególnych oddziałów związku. Na posiedzeniu omawiano plan dalszej walki na terenie magistratu celem wywalczenia wszystkich postulatów wysuniętych przez pracowników miejskich.

Po dłuższej dyskusji postanowiono prowadzić w dalszym ciągu e-

nergiczną walkę wszelkimi rozporządzalnymi środkami, zdecydowano jednak, by akcją ta rozpoczęła się dopiero po wyborach, a to z tego względu, iż zarząd nie chce by posadzono go, iż obecna walka nosi charakter polityczny i obliczona jest jako manewr przedwyborczy.

Z powyższych względów postanowiono wstrzymać dalsze kroki, w przyszłym tygodniu t. zn. po wyborach, przyczem zdecydowano

trzymać narazie w tajemnicy sposoby jakie będą w tej akcji użyte w kierunku wywalczenia sobie wszystkich żądań.

Równocześnie postanowiono ogłosić komunikat potępiający dwulicową politykę naczelników wydziałów magistrackich, którzy będą sami urzędnikami, wyłamali się z solidarności, podczas strejku włońskiego, pobierają bowiem w ciągu roku 16 pensji tytułem różnych dodatków i tantjem.

Rejestracja rocznika 1909

W dniu dzisiejszym winni stawić się dla rejestracji w lokalu przy ul. Traugutta 10, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali w obrębie V kom. pol. o nazwiskach na litery F, G, H, Ch, oraz z obrębu XIII kom. pol. na litery L, Ł, M, N, O, P, R, S.

W dniu jutrzejszym rejestracji niema.



Dr. Ludwik Falk

powrócił

Choroby skórne i weneryczne Nawrot 7. Tel. 28-07.

Kto i kiedy idzie do wojska?

Ochotnicy rocznika 1901 i poborowi rocznika 1904

Warsz. współpracownik „Głosu Polskiego” (ld) donosi:

W ostatnich dniach otrzymają szeregowi rocznika 1906, którzy podczas ostatniego poboru zostali uznani za zdolnych do służby w wojsku karty powołania do pułków. Prócz tego zostają obecnie wcieleni do szeregów ci ze starszych roczników, którzy korzystali z odroczeń i którym się te odroczenia skończyły. Wśród powoływanych obecnie do szeregów znajduje się także szereg poborowych, którzy otrzymali na komisji lekarskiej kategorię A z paragrafem, czyli że co do ich stanu zdrowia w pewnym stopniu uznione zostały zastrzeżenia.

Osoby, które miały możliwość otrzymać odroczenie służby a nieodpatrzyły terminu zgłoszenia po-

dania zostają obecnie wcielane i żadna interwencja, zgłaszanie podań i t. p. nie przywróci im straconych z własnej winy uprawnień.

Poborowi rocznika 1901, którzy uzyskali prawo do półtorarocznej służby w wojsku z tytułu cenzusu naukowego, nie będą obecnie wcielani, a pójda dopiero w lipcu roku 1928.

Urodzeni w roku 1904, którzy dotychczas nie służyli, a jednocześnie nie korzystają z odroczeń jako ucząca się młodzież lub jedyni żywicieli zostaną zaliczeni do rezerwy i wkrótce otrzymają książeczki wojskowe. Prawdopodobnie zostaną oni w roku przyszłym powołani do ćwiczeń wojskowych.

21 Sionistyczno-demokratyczny Komitet Wyborczy „Hi techdu” 21  
Dziś, w sobotę, o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali „HAZOMIR”, Al. Kościuski 21

Wiec Żydowskiej Inteligencji Pracującej z wolną dyskusją  
w sali „Jardenja” Południowa 36

Centralny Mityng Wyborczy  
Przemawiać będą: posłowie Heller, Lewinson, Silberschein, inż. Szoszkas (z Warszawy), dr. Schweig, dr. Ellenberg, dyr. Rieger, dr. Tartakower.

Wszyscy zwolennicy bezkompromisowej polityki narodowej i bezinteresownej obrony interesów gospodarczych szerokiego społeczeństwa żydowskiego głosują na listę 21. 7702-1

Dyrektor teatru rewji „Gong” okradziony został w pociągu Warszawa -- Łódź

W dniu wczorajszym wracając z Łodzi do Warszawy dyrektor organizującego się teatru rewji w Łodzi p. Walery Jastrzębiec-Macherowski, który wioził ze sobą teczkę z pieniędzmi i kontraktami zaangażowanych artystów. Gdy pociąg zbliżał się do Skierniewic, p. Jastrzębiec usłyszał na korytarzu odgłosy jakiejś kłótni.

W chwili kiedy kłótnia stawała się coraz głośniejszą, wyszedł on na korytarz, by dowiedzieć się co się stało. W tym momencie wbiegł do jego przedziału jakiś osobnik, porwał teczkę z pieniędzmi i kontraktami, poczem błyskawicznie się ulotnił. Zarządzony pościg policyjny nie przyniósł żadnych rezultatów. Na ślad złodzieja dotychczas nie natrafiono. (i)

Groźny pożar pod Łodzią Spłonęły zabudowania wartości 18 tys. zł.

W ubiegłym tygodniu donosiliśmy, iż w gminie Wiskitno z nieustalonych przyczyn wynikają częściowe pożary. Nocy wczorajszej we wsł Przepusta, gminy Wiskitno w zabudowaniach gospodarczych, należących do Walentego Łęgowskiego wybuchł pożar w stodole. Pa-

stwą płomieni, mimo natychmiastowej akcji ratowniczej padły wszystkie zabudowania gospodarcze wraz z inwentarzem żywym i martwym.

Na miejsce pożaru przybyły wszystkie strażę okoliczne, które

przystąpiły do zlokalizowania pożaru i niedopuszczenia niszczycielskiego żywiołu do innych zabudowań wieśniaczych.

Po 4 godzinie udało się pożar ugasić. Straty wynoszą około 18 tysięcy złotych.

Przy akcji ratowniczej uległ parzeniu syn właściciela palących się zabudowań 19-letni Antoni. Powiadomiona o pożarze policja wszczęła natychmiast dochodzenie, celem ustalenia przyczyny tajemniczego pożaru. (i)

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiejsze popołudniowe przedstawienie „Księża Niezłomnego” z powodu trudności technicznych, wywołanych koniecznością odbycia próby generalnej w niedzielnej bałki „TOMCIO PALUCH”, musi być odwołane.

Bilety, nabyte na dziś, ważne są na jutrzejsze popołudniowe, zarazem ostatnie przedstawienie „Księża Niezłomnego”.

Dziś, o godz. 8.30 pięknie wystawione „KREDOWE KOŁO” z Karollna Lubieńska w jej wspaniałej kreacji Hal-Tang. W innych rolach pp. Szubert, Ho-recka, Brodniewicz, Woskowski, Kijowski, Winawer.

Następne przedstawienie tej interesującej sztuki dane będzie w poniedziałek.

Jutro, trzy przedstawienia: o godzinie 12 w południe premiera bałki dla dzieci „TOMCIO PALUCH”, o godzinie 4 popołudniu po cenach popularnych ostatnie przedstawienie „KSIĘCIA NIEZŁOMNEGO”. Wieczorem zaś, o godz. 8.30 po raz 9-ty ciesząca się coraz większym powodzeniem arcyzabawna komedia Verneulla — „PANNA FLUTE” ze Stefanją Jarkowską w roli tytułowej.

W piątek przyszłego tygodnia premiera komedjo-farsy Hennequina i Coolusa — „KRÓLOWA BIARRITZ”.

„TOMCIO PALUCH”

Jutrzejsza premiera w teatrze miejskim żywo poruszyła szerokie sfery na szych miłośników teatromanów. Plecioaktowa bajeczka p. Hertza i p. Tarkiewiczówny dostarczył im szereg bardzo miłych, naprzemian to wzruszających, to rozwesalających wrażeń artystycznych, przystosowanych umiejętnie do umysłów dziecięcych. Ogromnym ożywieniem i urozmaiceniem zajmującej bałki będą wstawki taneczne i śpiewne, których będzie zgóra 20. Nie obejdzie się też i bez „dziwów”, którym poświęcone będą całe dwa akty.

W roli tytułowej „Tomcia Palucha” — wystąpi mała Jadzia Andrzejewska. Początek przedstawienia o godz. 12 w poł., koniec o godz. 2 m. 30 popoł.

TEATR LITERACKO-ART. „GONG”.

Już tylko tydzień dzieli nas od otwarcia tego nowego teatru, z taką niecierpliwością oczekiwanego przez łodzian, pragnących się serdecznie zabawić w artystycznej atmosferze. Próby pod kierunkiem niezłomowanego reżysera Walerego Jastrzębca są w pełnym toku. Nad stroną muzyczną czuwa znany kompozytor Tadeusz Sygietyński, były dyrygent opery w Gracu. Liczny zastęp baletniczek pod kierunkiem znanego baletmistrza Eugenjusza Wojnara będzie niewątpliwie stanowił prawdziwą sensację dla Łodzi. Nazwa pierwszej rewji jest jeszcze dotychczas trzymana przez kierownictwo w sekrecie.

TEATR POPULARNY

Dziś w sobotę, o godz. 8.20 wieczorem uirzy światło kiniekietów w teatrze popularnym wielce ciekawy dramat w 5-ku aktach A. d'Ennery p. t. „Pieczęć milczenia”. Dramat ten grany był w jednym z teatrów paryskich przez dwa lata z rzędu, a ilość przedstawień jaką wtedy osiągnął wyraża się imponującą cyfrą 400.

Reżyseria dyr. J. Pillarskiego. Nowe dekoracje Wiesława Makojnika. W niedzielę o godz. 4.20 i 8.20 wiecz. „Pieczęć milczenia”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś i jutro na scenie w sali Geyera Piotrkowska 295 świetna krotoczwila w 3 aktach p. t. „Hiszpańska mucha”, pełna zabawnych scen i sytuacji z pp. Zielińska, Urbańskim i Bieleckim na czele.

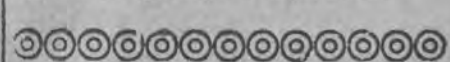
KONCERT INAUGURACYJNY W FILHARMONJI.

W poniedziałek, dnia 10 października o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się pierwszy inauguracyjny koncert. Program wypełni słynny w całej Europie kwartet Drezdeński, który należy do najznakomitszych kwartetów zagranicy, a ostatnio zdobył w Wiedniu olbrzymie powodzenie. Przedewszystkiem przez jednolitość gry, artystyczną inteligencję, temperament solistów, ściśle i wytworne wykonanie i przez nieskazitelną dokładność. Artyści wykonają w programie Schuberta, Debussiego i Czajkowskiego. Bilety nabywać można w kasie filharmonji.

Co usłyszymy dziś przez radio?

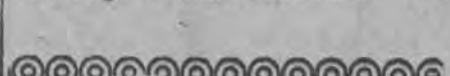
- WARSZAWA (1111 m.) — 16.00—16.25. Odczyt p. „Obrona przeciwgazowa miast i ludność cywilnej”. 16.25—16.40. Nadprogram. 17.20—17.45. Poematy Kasprowicza „Chrystus” i „Na wzgórzu śmierci” — wygl. dr. K. Górski. 17.45—18.15. Pogadanka p. t. „Czarne diamenty” — wygl. p. Fleszarowa. 18.15—19.00. Koncert dla młodzieży: 1) a) H. Brzeziński: Polonez starodawny nr. 1, b) I. Padereswki: 1) Melodja, 2) Menuet — wyk. ork.; 2) Z. Noskowski: 3 piosenki ze „Śpiewnika dla dzieci”: a) Żniwa, b) Derkacz, c) Jesienią — odśpiewa p. Salecki; 3) a) Woje. Gawroński: a) Nokturn, b) Stan. Moniuszko: Polonez z op. „Hrabina” — wyk. p. K. Butler; 4) Noskowski: Ze „Śpiewnika dla dzieci”: a) Sokół, b) Młocka, c) Odlot — odśpiewa p. Salecki; 5) a) St. Moniuszko: Piosenka żołnierska, b) Noskowski: Krakowiak op. 40 nr. 2, c) Lewandowski: „Obywatel” — mazur — wyk. ork. 19.35—20.00. Odczyt p. t. „Aprowizacja miast pod względem mleka” — wygl. dr. Ruskowski. 20.30. Koncert wieczorny.

- Wiedeń (517,2) — 19.45 — Komedia w 3 aktach Rittnera „Głupi Jakób”. Bern (411) — 20.00 — Występ berneńskiego „Jodlerklubu”. Frankfurt (428,6) — 20.15 — Drama: F. Molnara „Lilium”. Stuttgart (379,7) — 20.15 — Kwartet smyczkowy: Op. 76 nr. 2 D-moll Haydn i D-dur Mozarta (1927) — 20.00 — „Myśliwska krew” — Sztuka ludowa ze śpiewami w 6 obrazach



1 lub 2

połoi z Kuchnią w centrum miasta poszukuje wprost od gospodarza. Warunki bardzo dogodne. Oferty składać do Adm. „Głosu Polskiego” sub. „Dziennikarz” 706





# Na kogo głosować?

## II

Na kogo głosować? Na jaką listę powinien oddać swój głos pracownik fizyczny czy umysłowy? Za kim powinien pójść robotnik i inteligent polski, aby znaleźć skuteczną obronę swych praw i zrozumienie dla swych postulatów na terenie gospodarki miejskiej?

Jest jeszcze jedna lista, oprócz wymienionych wczoraj, która swym nowym szyldem, niezapisanym jeszcze żadną działalnością, może zwabić kogoś, kto zniechęcił się do starych stronnictw politycznych. Taką listą, występującą na widownię pod sztandarem uzdrowienia gospodarki miejskiej, jest lista nr. 25 „Blok pracowniczy Łodzi”. Lista ta powstała z bloku dwóch komitetów wyborczych pracowniczo-robotniczego, prowadzonego przez adw. Bilyka i pracowników umysłowych, na czele których stanął dr. Tomaszewski. Na liście tego bloku, znajdują się ludzie z nowoorganizujących się stronnictw t. zw. „rządowych”: Związku Naprawy Rzeczypospolitej i Partji Pracy, popularnie łączonych w jedno pojęcie „Sanacja”. Charakterystyczne jest, iż lista ta przyjęła ten sam numer 25, pod którym szli sanatorzy Warszawy, przy wyborach majowych do stołecznej rady.

Nie będziemy się wdawać w dociekanie różnic, jakie zachodzą pod względem ideowym i personalnym pomiędzy sanatorami war-

szawskimi i ich ekspozyturą łódzką. Podkreślaliśmy również w jednym z artykułów nastrój, jaki panuje w takim ośrodku urzędniczym, jak Warszawa, gdzie ześrodkowanych jest tyle instytucji państwowych, co musiało się odbić siłą rzeczy na głosowaniu na listę, obsadzoną przez przedstawicieli pracowników państwowych. W Łodzi jednak sytuacja jest zupełnie inna. Miasto nasze jako ośrodek wybitnie przemysłowy zupełnie inaczej reaguje na zjawiska społeczne, i myśli bardziej klasowo, podczas gdy urzędnicza Warszawa myśli „hierarchicznie”, jeśli się tak można wyrazić. Stąd lista nr. 25 jest na gruncie łódzkim tworem dość sztucznym i nie jest w stanie nawet w drobnej części odbić interesy tych sfer, na których chciałaby się oprzeć.

Przepraszam, były starania zjednania sobie sfer robotniczych, jak to wynikało nawet z nazwy jednego ze składowych komitetów, jednak po krótkich, ale bardzo gorzkich doświadczeniach przekonano się, że robotnik łódzki nie da się wziąć na lep frazesów „sanacyjnych”, a jeśli ma się go żywić demagogią, to z dwójgą złego woli ją słyszeć od osób, które mogą się wylegitymować jakąś konkretną pracą, aniżeli z ust jednostek, które poza pękami obietnic i pięknymi słówkami nic ze sobą nie przynoszą. Stąd absolutne fiasco 25-ki w szerokich masach, i wielki nieodżałowany żal, „Sanacji”, iż po-

wodowana nieświadomością próbowała „organizować” robotników, a zesza z placu z piętnem rozbija-cza ruchu zawodowego.

W rzeczywistości jednak nie mogło być inaczej. Osoby, które weszły do komitetów i na listę obozu „sanacyjnego”, nietylko nie posiadają żadnego kredytu wśród sfer robotniczych, nietylko nie odzwierciadlają dążeń inteligencji łódzkiej, ale przeciwnie, budzą wielką nieufność w klasie pracującej, która nigdy nie uwierzy, aby mogły one stanąć w obronie pokrzywdzonego proletariatu fizycznego i umysłowego. Zresztą nawet programowo świat pracy nie ma nic wspólnego z 25-ką, która sądząc ze składu personalnego mogłaby raczej reprezentować nieliczną sferę lepiej usytuowanych zawodów wolnych, dyrektorów różnych instytucji i koncesjonariuszy państwowych, niż spauperyzowanych proletariuszy w mankietach, nie mówiąc już o szarych masach robotniczych.

Pocóż jednak operować abstrakcją? Czyż nie lepiej wzięść do ręki program polityczny jednego ze stronnictw, które gra pierwsze skrzypce w obozie sanacji i na liście nr. 25. Mamy właśnie przed sobą deklarację programową Partji Pracy. I cóż tam czytamy pod wieloma mowiącymi tytułami jak np.: „Utrwalenie państwa”, „Realizacja ideałów”, „Demokratyzm”, „Stronnictwo wszechstanowe”? Znajdujemy tam stare i nic nie mówiące frazesy, wypełniające programy wielu istniejących już od daw-

na partji. Posłuchajmy jednak co mówi Partja Pracy o robotniku i inteligencie, czyli w sprawach, które nas w danym wypadku najwięcej interesują.

Poświęcono tym dwóm filarom społeczeństwa po dwa wiersze, jakkolwiek całość elaboratu obejmuje blisko 300 wierszy druku.

Pod tytułem „Robotnik” czytamy:

„Niech się robotnik w fabryce czuje martwą częścią maszyny, którą się po użyciu odrzuca”.

Pod tytułem „Inteligent” jeszcze krócej:

„Niech pracujący umysłowo nie płaci haraczu za to, że zdobył wiedzę”.

Nic więcej ponad to. Tylko te słowa, które w swem poetycznym raczej, aniżeli politycznym ujęciu mają zastąpić program społeczny stronnictwa, pretendującego do obozu wszechstanowego, mające to uszczęśliwić Polskę. Wyznaczcie mi przeoczenie, drodzy czytelnicy! Jest również program społeczny. Pod tytułem „Sprawiedliwość społeczna” czytamy następujący tchnący wprost komizmem ustęp: „Chcemy na każde plecy włożyć taki ciężar utrzymania państwa, jaki one udźwignąć potrafią, — chcemy bogatemu odebrać smutny (?) przywilej stawiania (chyba: stawiania) się nazbyt bogatym...”

Jest również ustęp zatytułowany „Bez demagogii”, w którym mówi się o „wstręcie do rzucania tu-

mom obietnic, które są jawnie niewykonalne”. Tymczasem w jednej z odezw wyborczych nr. 25 czytamy: „Własnym placyku, własnym domku dla każdego robotnika, czego nie obiecuje żaden najdemagogiczniejszy plakat najbardziej demagogicznie usposobionego stronnictwa.”

Jest jeszcze jeden atut, którym chętnie operują na wiecach i zebra- niach panowie z obozu sanacji. Jest to rzekome ich posłannictwo, pochodzące wprost od marsz. Piłsudskiego.

„Dziadek tak chce. Nie mówi tego, ale na poufnej herbatce w Bełwederze Komendant miał się wyrazić, że takie jest jego życzenie”. Takie i podobne „druzgocące argumenty” przemawiające za głosowaniem na listę „sanacyjną”, słyszy się wciąż i zaiste trudno znaleźć kontrargument równego ciężaru gatunkowego.

Emisarjuszy Belwederu, którzy nigdy nie przestąpili progę kancelarii marszałkowskiej, a mimo to powołują się na osobiste rozmowy z Komendantem i jego bliskimi współpracownikami, namnożyło się po przewrocie majowym, jak grzybów po deszczu. Trudno nie posadzać owych panów, o wyłączną chęć zrobienia szybkiej kariery, tembardziej, że oni sami demaskując jeden drugiego, zabijają resztę wiary w ich patent i monopol na robienie „sanacji”.

Jan Urbach,

**300 tysięcy kopert**  
Główna komisja wyborcza przygotowała w ciągu ostatnich dni odpowiednią ilość kopert, które wraz z numerkami będą wrzucone do urn.  
Wczoraj przez cały dzień, pieczętowano je stemplem głównej komisji wyborczej.

**Falszywe kartki**  
rozdawano na ulicach

W dniu wczorajszym niektóre stronnictwa rozdawały kartki z numerkami swych przeciwników w ten sposób, by dana kartka unieważniła głos. Zrobiono to w ten sposób, że na kartkach prócz numeru listy umieszczono również nazwę komitetu lub czołowego kandydata danej partji, co w myśl regulaminu powoduje unieważnienie głosu.

Ponieważ i inne partje odplacily swym przeciwnikom pięknym za nadobne, znajdowano na chodnikach, szczególnie w dzielnicach północnej stopy kartek nieważnych

## Jutro idziemy do urn! Zainteresowanie głosowaniem i wzmożona działalność Komitetów wyborczych

Świadomość, że w dniu jutrzejszym Łódź pójdzie do urn wyborczych, celem wybrania nowych władz municypalnych, wyryła swe piętno na sposobie myślenia i rozmowach ludności, a przedewszystkiem na działalności ugrupowań zainteresowanych wynikiem rozgrywek o mandaty radzieckie.

Kampania wyborcza w naszym mieście nabrała w związku z tem, w ostatnich 2—3 dniach bardzo wielkiego ożywienia i wzmożonego do wysokich granic zainteresowanie wśród wyborców. Praca w łonie komitetów wyborczych wre w całej pełni. Partje polityczne i komitety działały za zdwojoną, strojoną energją, przyczem ostatnio przygotowania trwały po całych nocach. Szykuje się przeważnie materiał agitacyjny, ulotki, odezwy etc. na dzień jutrzejszy.

W wielu komitetach ukończono już prace nad ułożeniem list mężów zaufania, którzy będą wydelegowani jutro do lokali obwodowych komisji wyborczych.

Wczoraj i onegdaj porozplakatowano na murach miasta niezliczonej ilości afisze, ulotki, odezwy, karykatury. Mury są formalnie zalepione pstremi plakatami, o krzyczących kolorach cyframi.

Związek inwalidów wojennych wojennych, który ma, jak wiadomo monopol na rozklejenie afiszy zmobilizował wszystkie siły, a i te, okazały się niewystarczającymi.

W związku z tem, komitety wysyłają swych członków nocą na miasta, którzy rozlepiają własną „literaturę” wyborczą na odezwach przeciwników politycznych.

Przy każdej sposobności zbierają się grupy wyborców, debatują nad głosowaniem, przesadzając nawet z góry szanse poszczególnych list kandydatów.

Niektóre komitety, rozsyłały w ciągu dnia wczorajszego wyborcom do domów odezwy i numerki swych list. (g)

## 8-godzinny wiec wyborczy

Jeden z komitetów wyborczych Łodzi, a mianowicie „Żydowski blok demokratyczny” (Folkiści) zdobył się na ciekawy pomysł. Urządza on mianowicie, w dniu dzisiejszym, dosłownie 8-io godzinny wiec bez przerwy. Wiece rozpocznie się na sali angielskiej o godz. 10 rano, a skończy się o 6 wieczorem. Mówcy będą się zmieniać co godzinę. (x)

## Wiece listy 21

W dniu dzisiejszym urządza Sjonistyczny demokratyczny komitet wyborczy „Hitachdut” (lista 21) w lokalu „Hazomiru” Al. Kościuszki nr. 21, wiec żydowskiej inteligencji pracującej, a w sali „Jardenji” Południowa 36, centralny mityng wyborczy.

Na wiecu przemawiać będą: posłowie Heller, Lewinson, Silberszejn, inż. Szoskies (z Warszawy) i inni.

Dalszy ciąg materiału wyborczego na stronie 6-ej.

**30 LISTA 30**  
Sjonistycznego Komitetu Wyborczego 30  
czołowi Kandydaci:

- 1) Dr. Rosenblatt
- 2) B. Waks
- 3) J. M. Bialer, radny
- 4) M. Fajn, wice prez. Stow. Rzemieśl.
- 5) inż. M. Praszkiar, radny
- 6) E. Hamburski, redaktor
- 7) L. Rozenberg, prezes Stow. Drobn. Kupc.
- 8) Aleksander Joel, ławnik
- 9) D. Graf, dyrektor
- 10) N. Folman, adm. domu
- 11) B. Kazimierski, prezes majstrów krawiec.
- 12) A. Ajzen, prezes Stow. Rzeźników
- 13) I. Ugier, redaktor
- 14) M. Płockier, dozor gminy wyznaniowej
- 15) Juljan Wolf, wice prez. Stow. Fabryk. (Zachodnia 68)

**10 Robotnik fabryczny, 10**  
Pracownik umysłowy i Inteligencja radykalna głosują na listę  
**Blok Lewicy Socjalistycznej**  
Nr. 10 na listę  
Niezależne Socjalistyczne Partji Pracy Organizacji Radykalno-Socjalistycznej, Inteligencji „Wolność”  
Głosy oddane na listy unieważnione zwiększają szanse reakcji i ngody. Głosujcie na listę 10.

**17 Ostrzeżenie 17**  
Komitet Wyborczy Związków Byłych Wojskowych i Inwalidów Wojennych podaje do ogólnej wiadomości, iż swej listy Nr. 17 nie wycofał i nie wycofa. Wobec czego ostrzegamy byłych wojskowych i inwalidów wojennych oraz sympatyków, by nie dawali posłuchu inspirowanym pogłoskom o wycofaniu naszej listy. 7692-2



# Przygotowania policji na wybory

## Zakaz sprzedaży napoiów alkoholowych

W dniu wczorajszym odbyła się w komisarjacie rządu na m. Łódź specjalna konferencja w sprawie jutrzejszych wyborów do rady miejskiej m. Łodzi. Konferencja przewodniczył komisarz rządu na m. Łódź p. Izycki.

W konferencji uczestniczyli prócz komendanta policji — insp. Niedzielskiego, przedstawiciele władz administracyjnych i bezpieczeństwa.

Na porządku dziennym konferencji znalazły się jedynie sprawy związane z przestrzeganiem porządku i ładu na mieście, przed lokalami komisji wyborczych etc.

W rezultacie kilkugodzinnych obrad postanowiono, aby jutro, w dniu wyborów wszyscy funkcjonariusze policji, jak i oddziałów rezerwy urzędowali przez cały dzień bez przerwy.

Na ulicach znajdzie się wielu policjantów, którzy strzec będą porządku. Wobec spodziewanego wzmożonego ruchu przed lokalami obwodowych komisji, zostaną tam postawione posterunki.

Policja mundurowa, jak i śledcza, otrzymała specjalne pozwolenie na głosowanie, nie czekając kolejki. Przybędą oni do swych rejonów wyborczych i po okazaniu legitymacji służbowej, będą mogli bez zwłoki oddać swe kartki.

Na wczorajszej konferencji postanowiono również wydać policji polecenie specjalnego baczenia, by przepisy o sprzedaży alkoholu zostały należycie przez koncesjonariuszy przestrzegane.

Od dnia dzisiejszego o godz. 3 popoł. poprzez cały dzień jutrzejszy zabroniona będzie sprzedaż napoiów alkoholowych mocy ponad 2 i pół proc.

Czy brak alkoholu wpłynie na zmniejszenie się podniecenia i namiętności wyborczych — przekonamy się jutro.

W niedzielę, 9 października o godz. 12-ej w południe odbędzie się na cmentarzu żydowskim żałobne nabożeństwo i odsłonięcie pomnika

## Wolfa Wołkowicza

Na uroczystość tę i nabożeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

**ŻONA I DZIECI.**

## Wybite szyby w magistracie

### Demonstracja zwolenników listy Nr. 5

W dniu onegdajszym około godziny 6 wieczorem zebrała się przed gmachem magistratu na Pl. Wolności garstka ludzi, składająca się przeważnie z młodzieńców w wieku lat 17 — 22, którzy wzniesli okrzyki przeciwko głównej komisji wyborczej, zaczęli rzucać w okna ratusza kamieniami. Na szczęście nikt już na parterze w biurach nie pracował, tak, że młodzieńcy, wybili tylko 8 szyb. Jak później skonstatowano, miał to być wyraz protestu przeciwko u nieważnieniu listy „Jedności Robotniczej” nr. 5.

Demonstranci pomylili się widocznie, rzucając kamienie w okna na parteru, gdyż lokal głównej komisji wyborczej mieści się na pierwszym piętrze.

Urzędujący w lokalu komisji policjant, zaważwał natychm. do pomocy V komisariat, po kilku minutach zjawili się cały oddział policji, wtedy to młodzieńcy owi uciekli w ulicę Pomorską i Konstytucyjną. Trzech z nich policja zaarrestowała, mianowicie 20-letniego Grossmana, 18-letniego Rudnickiego i 17-letniego Jakóba Kolmowicza.

Przeciwko aresztowanym zestawiono protokoły, poczem zostali oni przesłani do dyspozycji władz śledczych.

### Nadesłane sprostowanie

DO Szanownej Redakcji „Głosu Polskiego” w mieście.

W związku z artykułem p. tyt. „Rewelacje elektryczne w odezwie P. P. S.”, który ukazał się w nr. 274 „Głosu Polskiego” z dnia 6 października 1927 r. — magistrat m. Łodzi, na zasadzie art. 30 i 32 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym (Dz. U. R. P. nr. 45 poz. 398), uprasza o umieszczenie, zgodnie z przepisami powyższego rozporządzenia, następującego sprostowania: Nieprawdą jest, jakoby elektrownia wypłaciła członkom magistratu 1 milion 60 tys. złotych gotówką. Prawdą jest natomiast, że fundusz 2.100.000 złotych opiewa tylko na koszty handlowe, z których opłaty stempłowe na rzecz skarbu państwa wyniosły przeszło 1 milion zł. i z sum tych ani grosza nie otrzymali członkowie zarządu elektrowni z ramienia magistratu m. Łodzi. Nieprawdą jest, jakoby członkowie magistratu, zasiadający w zarządzie elektrowni, otrzymali 13 tysięcy złotych rocznie i złożyli ten dochód na 3 lata na własnym koncie w elektrowni. Prawdą natomiast jest, że sprawa wynagrodzenia przedstawicieli magistratu w łódzkim tow. elektrycznym została określona uchwałą rady miejskiej z dnia 26 stycznia 1927 roku, która to uchwała postanawia, iż magistrat ma przedstawić radzie miejskiej wnioski co do wynagrodzenia przedstawicieli miasta w zarządzie elektrowni. Magistrat znalazł się jednak niekompetentnym w tej sprawie i od tego czasu przedstawiciele magistratu w łódzkim tow. elektr. nie pobierają żadnego wynagrodzenia. Nieprawdą jest dalej, jakoby przedstawiciele magistratu w zarządzie elektrowni dostali po 20 akcji. Prawdą jest natomiast, iż akcje te, złożone przez kaucja członków zarządu elektrowni z ramienia magistratu, są własnością miasta, co zostało stwierdzone w piśmie łódzkiego tow. elektr. z dnia 16. X. 1926 r. Nieprawdą jest również, iż członkowie zarządu elektrowni z ramienia magistratu otrzymali koszty podróży i diety. Prawdą jest natomiast, iż koszty te tyczą się tylko członków zamiejscowych zarządu łódzkiego tow. elektr. Nieprawdą jest, jakoby elektrownia nie wybudowała ani jednego z 20 kilometrów oświetlenia, które zobowiązała się zaprowadzić na ulicach miasta. Prawdą jest natomiast, że uruchomiono już 15 kilometrów oświetlenia na ulicach dojazdowych do dworca Kaliskiego, oraz na ulicach Aleksandrowskiej, Rokicińskiej, Pabjanickiej, Łagiewnickiej, a w najbliższym czasie uruchomione będzie oświetlenie elektryczne na ul. Zgierskiej i na Kozinach.

Nieprawdą jest wreszcie, jakoby obecnie budowano tylko przewoźniczną instalację nadziemną, która

## Większość socjalistyczna w przyszłej radzie miejskiej

### Klasa pracująca głosuje na listę Nr. 2 Polskiej Partji Socjalistycznej i klas. zw. zawodowych

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi cały szereg wieców przed wyborczych urządzonych przez Polską Partję Socjalistyczną.

Na wiecach tych wśród niebawem entuzjazmu uchwalono następującą rezolucję:

„Biorąc pod uwagę, że jedyną wyrazicielką i obrończynią potrzeb klasy robotniczej jest Polska Partja Socjalistyczna i klasowe związ-

ki zawodowe; że organizacja ta od szeregu lat najenergiczniej w najkrytyczniejszych momentach dla klasy robotniczej walczyła z caratem i okupacją niemiecką o niepodległość Polski i prawa dla ludu pracującego i, że po zdobyciu niepodległości, w obecnym okresie zarówno w sejmie, w samorządach i związkach zawodowych jest jedynym elementem twórczym.

Zebrani postanawiają oddać swe głosy na przedstawicieli PPS i klasowych związków zawodowych t.j. na listę nr. 2.

Dążąc do stworzenia większości socjalistycznej w przyszłej radzie miejskiej, zebrani wzywają całą klasę pracowniczą m. Łodzi, aby nie marnowała swych głosów dla bezpodstawnej demonstracji i solidarnie oddała swe głosy na listę nr. 2.

### Sędzia Wojciechowski zrzekł się kandydatury na liście 32

Przed niespełną tygodniem „Głos Polski” zamieścił artykuł p. t. „Groteskowa lista nr. 32” pod tytułem „W jaki sposób znalazł się tam sędzia pokoju? omawiający wzmiankowaną listę lokatorów i sublokatorów, na czele której stanął sławetny „działacz” p. D. Pawłowski, przeciwko któremu odbędzie się w przyszłym tygodniu sprawa w sądzie okręgowym o nadużycia władzy i defraudację pieniędzy byłego stowarzyszenia lokatorów i sublokatorów, którego był prezesem.

We wspomnianym artykule wyraziliśmy zdziwienie, w jaki sposób znalazło się na liście, obok

nazwiska p. Pawłowskiego, nazwisko sędziego pokoju p. Wojciechowskiego, któremu przypisywano pokrewieństwo z b. prezydentem Rzplitej.

Jak się dowiadujemy, sędzia Wojciechowski, niezwłocznie po opublikowaniu naszych spostrzeżeń dotyczących czołowego kandydata listy 32, zrzekł się oficjalnie swej kandydatury, prosząc o skreślenie swego nazwiska z listy Nr. 32.

W rozplakatowanych onegdaj obwieszczeniach głównej komisji wyborczej, widnieją, jako kandydaci listy lokatorów i sublokatorów już tylko nazwiska p. Pawłowskiego, Chudego, Zylbermana etc. (g)

### Lista 26

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali Angielskiej Aleje 1 Maja 2 wielki wiec przedwyborczy zorganizowany przez żydowski blok demokratyczny (lista Nr. 26)

Na wiecu przemawiać będą adw. Wejman, dr. Herszfel, oraz przybyli specjalnie z Warszawy red. Lazar Kahan i z Lublina Cymerman i Tenenbaum.

### Zadania w radzie miejskiej żydowskiego bloku gospodarczego

Utworzono w Łodzi Żydowski Blok Gospodarczy Nr. 31, blok ku piectwa łódzkiego, aby mogło mieć w przyszłej radzie miejskiej swych przedstawicieli.

Licząc się z powagą chwili i w zrozumieniu ciężkiego zadania, do którego powołuje kandydatów Żydowski Blok Gospodarczy nie ogłasza szumnych programów zawierających przeważnie nieziszczalne przyrzeczenia, pozostawiając to tym ugrupowaniom i jednostkom, które za pomocą hasła demagogicznych spekulują na nieświadomości wyborców.

Żydowski Blok Gospodarczy (nr. listy 31) chce mieć w radzie przedstawicieli kupiectwa który nie uprawiając polityki wzięli sobie za zadanie obronę praw handlu.

Niektórzy sądzą, że z powodu niedojścia do skutku ogólnego bloku żydowskiego, wskazanym jest wstrzymanie się od głosowania. Mniemanie to jest błędne, gdyż ewentualna abstynencja kupiectwa żydowskiego odbiła by się fatalnie na interesach ludności żydowskiej.

Kupiectwo żydowskie w rozumieniu własnego interesu ma obowiązek poparcia tych usiłowań, zmierzających do uzyskania w parlamencie miejskim odpowiedniej reprezentacji i dlatego winno oddać swe głosy na listę nr. 31.

### Listy do Redakcji

Czcigodny Panie Redaktorze.

W związku z artykułem, zawartym w nr. 275 pańskiego poczytnego pisma, mam zaszczyt przesłać następujące wyjaśnienie z prośbą o łaskawe umieszczenie:

1) Przed wojną, w czasie wojny, ani wogóle nigdy nie byłem urzędnikiem austriackiej K-Stelle. Nie służyłem, ani nie miałem nigdy nic wspólnego z żadną zaborczą organizacją służby bezpieczeństwa. Dopiero w listopadzie 1918 r. we Lwowie, w czasie inwazji ukraińskiej, rozpocząłem jako oficer polski organizację polskiej służby bezpieczeństwa.

2) Jest prawdą, że w czasie wypadków majowych roku 1926 zgłosił się do mnie jakiś osobnik, rzekomo szofer z Poznania. Odniosłem natychmiast słuszną zresztą wrażenie, że mam do czynienia z wypadkiem ordynarnym, niesmaczną prowokacją, i oddaliłem owo indywiduum bez interesowania się kto i pogo go rzekomo postać.

3) Nie byłem, ani jestem członkiem Straży Narodowej, ani wogóle żadnego stronnictwa politycznego.

4) W końcu muszę zaznaczyć, że po wypadkach majowych 1926 r. pan Twardo, jako delegat min. spr. wewn., oraz p. Antoni Remiszewski, pełniący w tym czasie obowiązki wojewody łódzkiego, — dziękowali publicznie nie komu innemu, lecz mnie i komisarzowi Zółtaszkowi za obywatelskie i celowe zachowanie się policji państwowej.

Swiadkami są wszyscy oficerowie policji stacjonowani w Łodzi. Odpada zatem i zarzut zwalczania objawów sympatii dla akcji marszałka Piłsudskiego.

Będąc pewny, że Sz. Redakcja bezwiednie padła ofiarą fałszywej i złośliwej informacji osoby, która widocznie sądzi innych według siebie, proszę uprzejmie aby w imię słuszności i obiektywności sprostowanie dało mi konieczną satysfakcję moralną.

Proszę przyjąć wyrazy czci i szacunku

(—) Rudolf Marjan Wizimirski emerytowany inspektor policji Łódź, dn. 7. 10. 1927.

Szanowny Panie Redaktorze! Wobec tego, że przeciwnicy listy nr. 21, której mam zaszczyt być czołowym kandydatem rozpoczynającą pogłoskę, jakobym w razie wyboru miał się zrzec mandatu, oświadczam, iż pogłoski te są zwykłym trickiem wyborczym celem zdezorientowania wyborców.

Dziękując za łaskawe umieszczenie, pozostaje z poważaniem Dr. med. S. I. Schweig 7693

## Głosujecie na listę nr. 1.

Każdy, kto się wstrzymuje od głosu, wzmacnia naszych wrogów!

Każdy, kto głosuje na unieważnioną listę, powiększa siłę kapitalizmu i reakcji!

Każdy, kto zwalczyć chce kapitalizm i reakcję, głosuje na listę Nr. 1.

Chcemy wystarczających zarobków dla robotników! Chcemy zdrowych mieszkań dla ludu pracującego! Walczyliśmy o wolność polityczną i o równouprawnienie!

## Głosujecie na listę Nr. 1.



Komitet Wyborczy Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy w Polsce.

ra za kilka tygodni trzeba będzie zamienić na podziemne przewody elektryczne. Prawdą jest natomiast, że omawiana instalacja jest budowana na stałe, a przewody —

ściśle wedle uprawnień rządowego — wewnątrz miasta prowadzone są podziemnie, na krańcach zaś napowietrzne. Prezydent m. Ł. W. Wojewódzki,



## Brak nam gotówki czy kapitałów? Czy należy od razu znacznie zwiększyć obieg złotego?

W swoim czasie wykazaliśmy, że czynny bilans handlowy na tle zwiększonego eksportu był u nas jedynie dowodem braku obfitych kredytów zagranicznych i wegetacji życia gospodarczego. Wyjaśniliśmy, iż organizm gospodarczy jest wyczerpany, i że potrzebne są nowe kapitały zagraniczne, które wzmocnią życie gospodarcze. Kapitały te mogą tylko w części wpłynąć do nas w postaci dewiz i złota, przedewszystkiem zaś przybyć muszą w formie towarowej. W ten sposób okazuje się, że dla wzmocnienia życia gospodarczego niezbędny jest bierny bilans handlowy, a rekompensatą musi być czynny bilans płatniczy, dzięki kredytom i pożyczkom zagranicznym" („Głos Polski" z dn. 12 maja 1927 r.

W ciągu dłuższego czasu nasz bilans handlowy był bierny, jednakże kurs złotego nie zajmował się, gdyż bilans płatniczy kształtował się stosunkowo pomyślnie; wprawdzie rząd w tym czasie nie zasięgnął pożyczki zagranicznej, ale przedsiębiorstwa prywatne uzyskały kredyty zagraniczne, między innymi inwestycje, przeprowadzone przez niektóre wielkie firmy włókiennicze zostały uskutecznione odczywiście na kredyt; nasi przemysłowcy zakupili nowe maszyny za granicą na bardzo dogodnych warunkach. Natomiast mniejsze znaczenie miały tu dewizy zagraniczne, tezaurywane w społeczeństwie. Gdyby istotnie niedobór bilansu handlowego został pokryty przez eksport walut obcych, to na rynku wewnętrznym nastąpiłoby pewne napężenie i zapas walut Banku Polskiego nie mógłby się zwiększyć. W ten sposób biernie kształtowanie się bilansu handlowego nie wpłynęło na kurs złotego, z czego bynajmniej nie wynika, iż można lekceważyć bierny bilans handlowy, jest on nieszkodliwy, a nawet na pewien czas pożądany, o ile go zrównoważą pożyczki zagraniczne.

Kształtowanie się handlu zagranicznego jest przedewszystkiem zależne od ogólnego poziomu cen i właśnie w tym związku powstaje niezmierne ważne zagadnienie, czy zwiększony obieg banknotów nie zwiększy u nas drożyzny, nie wywrze skutków inflacjonistycznych. Z jednej strony brak nam kapitałów, stopa procentowa jest wygórowana, z drugiej strony,

zbyt wielkie zasilenie biegu pieniężnego może wywołać drożyznę. Nad tem zagadnieniem warto się zastanowić. Otóż należy stwierdzić, iż nie tyle brak nam gotówki, ile kapitału obrotowego. Kapitał obrotowy, to nie tylko gotówka, w skład niego wchodzi towary, surowce, półfabrykaty, papiery wartościowe, jednym słowem — wartości, które szybko i w każdej chwili można zrealizować. Co się tyczy obiegu banknotów, to należy sobie uprzytomnić, iż jest on przecież uzależniony od szybkości obrotu towarowego i pieniężnego, od tempa życia gospodarczego i rozwoju stosunków kredytowych. Podczas stagnacji, gdy obrót towarowy jest powolny, przy większym obiegu pieniędzy jednakże odczuwa się brak gotówki; w okresach dobrej konjunktury, gdy obrót jest przyspieszony, tę samą ilość transakcji można zawierając zapomocą mniejszego aparatu pieniężnego. Następnie należy wziąć pod uwagę obieg weksli i czeków, tych surogatów pieniądza. W tych warunkach łatwo zrozumieć, że samo zwiększenie obiegu złotego nie jest taką palącą kwestją naszego rynku pieniężnego. Wyobraźmy sobie, że podczas depresji gospodarczej od razu wypuszcza się większą ilość banknotów złotych, nastąpi pewne ożywienie w handlu, zostaną zawarte transakcje, ale, o ile depresja ma głębsze przyczyny, to nowa emisja wsiąknie w społeczeństwie, rozproszy się, lecz sytuacji nie uratuje.

Z drugiej strony znaczne i gwałtowne zwiększenie obiegu pieniężnego bezwzględnie musi wywołać ogólną drożyznę, obniżyć wewnętrzną wartość waluty i wywrze niepomyślny wpływ na bilans handlowy. Tych skutków nadmiernej emisji nawet dobrze utrudowanej waluty nie należy lekceważyć.

Zasadniczym problematem naszej polityki gospodarczej jest podniesienie wewnętrznej wartości złotego, to znaczy obniżenie ogólnego poziomu cen — walka z drożyzną. Jedną wyobrażają sobie, iż obniżyć ceny można zapomocą zmniejszenia podaży pieniądza, a więc przez zmniejszenie obiegu banknotów i restrykcje kredytowe. Naszym zdaniem jest to śródok gwałtowny, zewnętrzny, chirurgiczny, który musi spowodować znaczne zaburzenia w orga-

niźmie gospodarczym, i a la longue bezskuteczny.

Bardziej wskazana jest inna metoda, polegająca na obniżeniu kosztów produkcji drogą gospodarczej i technicznej racjonalizacji produkcji i obrotu. Zwiększenie wydajności pracy, obniżenie stopy procentowej i zmniejszenie ciężarów podatkowych oraz innych opłat i świadczeń, krepujących obrót — wszystkie te czynniki niezawodnie podniosą wewnętrzną wartość złotego, dzięki czemu nastąpi trwała i głębiej sięgająca sanacja życia gospodarczego. Ta druga metoda jest ewolucyjna, łagodna i skuteczna; wymaga jednakże dużo czasu i przypływu znacznych kapitałów, ale powtarzamy, bynajmniej nie jedynie w postaci złota i dewiz.

Nie należy obawiać się nadwyżki importu nad eksportem, o ile fakt ten jest odpowiedniem przypływu kapitałów zagranicznych w postaci towarowej, ale iekkomyslną byłaby polityka inflacjonistyczna, która, nie licząc się z bilansem handlowym i z ogólnym poziomem cen, zasiliłaby od razu obieg, wypuszczając nowe, nawet pokryte emisje złotego i wywołując w ten sposób drożyznę w kraju oraz w związku z tem biernie kształtowanie się handlu zagranicznego. Są to sprawy niezmiernie delikatne, które należy przeprowadzić bardzo oględnie. Błędnosc tej ostatniej koncepcji polega na tem, że identyfikuje ona bogactwo ze złotem, kapitał z gotówką.

L. Berg.

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 7 października — (Pat Zamknięcie giełdy.

Nowy-jork	4,86 13 16
Holandja	12 13 15 16
Francja	124,02
Beldia	34,95
Włochy	89 12
Niemcy	20,42 1/8
Szwajcaria	25,24 5/8
Warszawa	43,50
Wiedeń	34 51

### PAPIERY P. NSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka	62—62,25
Dolarowa	85,50
5 proc. konwersyjna	62
5 pr. konwersyjna kolejowa	58,50
8 proc. B. Gosp. Kraj. i Roln.	92
8 proc. listy zast. ziemskie	77
4 i pół proc. listy zast. ziem.	56,50
8 proc. m. Warszawy	76—74,50
5 proc. m. Warszawy	63,50

## Ulgi celne na maszyny dla przemysłu włókienniczego

Rok 1926 i 1927 przyniosły bardzo poważny rozrost przemysłu włókienniczego Łodzi, budowę nowych fabryk, po raz pierwszy od wybuchu wojny, montowanie nowych maszyn i kotłów i t. d. Akcja ta ułatwiona została przez wprowadzenie specjalnych ulg celnych na maszyny dla przemysłu włókienniczego, przywożone z zagranicy. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie maszyn z Niemiec. Następnie jednak rząd postanowił znieść ze względów gospodarczych te ulgi. Organizacje przemysłu włókienniczego podjęły energiczną akcję, wskazując na korzyści płynące dla życia gospodarczego kraju z rozbudowy włókiennictwa. Akcja ta spotkała się z przychy-

nem przyjęciem władz, które przedłużyły okres ulg celnych na przywożone maszyny o 6 miesięcy.

Ulgi te dotyczą maszyn niewyrabianych w kraju dla przemysłu włókienniczego, a przedłużone zostają pod warunkiem, że o ile wejdą w życie cła maksymalne o 100 pr. wyższe w stosunku do państw nietraktatowych, wówczas 90 pr. ulg celnych obliczone będzie od cła maksymalnego dla państw nie związanych traktatem handlowym. W ten sposób przy przywozie niemieckich maszyn włókienniczych dla Łodzi cło ulgowe wynosić będzie 40 proc., nie zaś jak dotąd 20 proc. (e)

## Likwidacja tureckich interesów

### Proces z Bankiem Ziemiańskim o 900 tys. złotych

Bankructwo polskiej spółki, dzierżawiającej monopol spirytusowy w Turcji, znajdzie swój epilog w najbliższym czasie przed sądem w Warszawie. „Banque d'affaires de Turque" występuje przeciwko Bankowi ziemiańskiemu w Warszawie z pretensją o sumę 200 tysięcy funtów tureckich, t. i. około 900 tysięcy złotych. Wspomniany bank turecki gwarantował w swoim czasie rządowi tureckiemu transakcję z polską grupą spirytusową na sumę 400 tysięcy funt. tureckich. Sumę tę z kolei zagwa-

rantował Bank ziemiański i Banca Commerciale w Medjolanie porównie części.

W związku z ogłoszeniem niewypłacalności Banque d'affaires de Turque musiał wypłacić rządowi tureckiemu gwarantowaną sumę, o którą obecnie skarży Bank Ziemiański. Warszawski Bank odmówił wypłaty bankowi tureckiemu z tem uzasadnieniem, że bank turecki spowodował bankructwo polskiej spółki swym nielegalnym postępowaniem.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolar	8,91
-------	------

CZEKI

Holandja	358 70
Londyn	43 53
Nowy Jork	8,93
Paryż	35,13
Praga	26,50
Szwajcaria	172,45
Wiedeń	126,21
Włochy	48,90

AKCJE.

Bank Dyskontowy	133
Bank Polski	146—145—148
Bank Handlowy	123
Bank Zarobkowy	87
Elektr. w Dąbrowie	75—76
Czestocice	3,05
Węgiel	100—96,50 — 97,50
Lilpop	31,50—32,50—32,25
Cegielski	43—44
Ostrowieckie	92—90—91
Pocisk	2,80—2,75
Starachowice	68—66—67
Zawiercie	37—36
Spirytus	27,50—26
Czersk	1,07
Cukier	5—4,80—5
Nobel	46
Fitzner	6

Modrzeńców	9—8,70—8,50
Parowoz	54,50
Rudki	56,50—57
Zieleniewski	20
Zyrardów	18,50—17,50—17,75
Lilpop	31,50, 32,50, 32,25

Notowania złotego.

W dniu 7 października 1927 r.

Za 100 złotych:	
Londyn	45,60
Zurich	58 00
Berlin wpl.	46,85—47,05
na Warszawę	46,85—47,05
na Poznań	46,85—47,05
Gdańsk wpl.	57,58—57,72
na Warszawę	57,50—57,65
Wiedeń czeki	79,02—79 30
Praga	377 30

Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 7 października (Pat) Notowanie końcowe

Londyn	124 02
N. Jork	25 47 3/4
Włochy	139,50
Szwajcaria	491,25
Niemcy	606.—
Rumunja	15,90

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 7 października 1927 i a dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57,58—57,72
Warszawę	57,50—57,65
Londyn	25,07 3/4



## Kupecy, przemysłowcy, kupecy drobni, kupecy z hal, handlarze i t. d.

Wszyscy bez wyjątku kupecy winni dnia 9 października oddać swe głosy na Żydowski Blok Gospodarczy Nr 31.

### Czołowi Kandydaci:

- 1) **Jakób Eisner**, wice prezes Centralnego Stowarzyszenia Kupców, Piotrkowska 10
- 2) **Gerszon Wolman**, wice prezes Stowarzyszenia Drobnych Kupców, Ogrodowa 10
- 3) **Sz. Zajdler**, członek zarządu Kupców Kolonialnych, Cegielniana 15
- 4) **K. Lejbowicz**, członek zarządu Kupców handlujących owocami, Zgierska 28
- 5) **W. Ulinow**, prezes zarządu Kupców Kolonialnych, Cegielniana 15 i inni.

Jedyna lista która broni interesów kupców!  
**ŻYDOWSKI BLOK GOSPODARCZY.**



**FOSFATYNA FALIERA**

NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI  
SMACZNY I WZMACNIĄCY

Niezbędny podczas odciążania od pierś  
i w okresach robienia

Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości  
Niezaszłapiona odżywka dla matek, matek  
i rekoawalescentów.

ŻĄDĄCIE SŁYNNEJ MARKI FRANCUSKIEJ  
**FOSFATYNA FALIERA**  
WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA.

Parýz, 6 rue de la Tacherie.



**Kursy Kroju, Szycia i Robót Ręcznych dla Kobiet**  
Mistrzini Cechu Krawieckiego w Łodzi  
Dawniej Kursy Rękodzielnicze i Szkoła Słojud  
Marji Putowej w Łodzi ul. Zgierska 11

Zatwierdzone przez Ministerstwo za № 7365/27.  
Kurs 2 letni. Świadectwo z ukończenia daje prawo do otwarcia kursów tego typu, lub objęcia posady nauczycielki robót ręcznych w szkołach powszechnych.  
Przyjmuje uczennice codziennie od g. 9—1 i 4—7 pp.  
Kursy rozpoczęły się 1 października 1927 r.  
Dla niezamożnych pań opłata zniżona. 7654—1

Poważna zagraniczna firma ogłasza 711—2

**Konkurs**  
na 4 posady sprzedawców z gwarantowanym minimum i prowizją.

Wymagane: Dobre referencje, doskonały wygląd zewnętrzny, nieprzekroczony 30 rok życia. Oferty z załączonym curriculum vitae należy składać do dnia 10 b. m. do Adm. „Głosu Polsk.” pod „Konkursy wybitnych

**Wiekza** farbiarnia noszonej garderoby i pralnia chemiczna na Górnym Śląsku **poszukuje wybitnych**

**FARBIARZY i DETASZERÓW**  
(wywabianie plam). Posady są do objęcia natychmiast.

Łaskawe zgłoszenia kierować pod „B. D.” do Adm. „Głosu Polskiego” 700—2

**Dr. med. Tochterman powrócił.**

**Anna Abramowicz-Lewy**  
Lekarz-Dentysta powróciła. 7648—2

**Dr. med. PRYBULSKI**  
Choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Rentgena.  
Przyjmuje od 9—2 i od 4—8  
Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.  
Zawadzka № 1, tel. 25—38

**Dr. J. Neuman**  
chirurg-ginekolog  
przyjmuje od 5—6  
Narutowicza 30. 6789—9

**Dr. med. LAJCHTER**  
STOMATOLOG  
Konstantynowska 9.  
Tel. 49-65.  
Chor. szcęk, dzieśń, podniebienia, zębodołów i t. p.  
Od 1 i pół do 5. W niedziele 9—11

**Abazury**  
oraz szkielety w duży m wyborze i tanio dostać można w pracowni i sklepie Piotrkowska 255, T. Laskowska. Również przyjmują obstałunki. 695—2

**Lekarz-Dentysta P. Żytnicka-Kahanowa powróciła**  
Konstantynowska № 9, telefon 33-53.

**Meble i kompletne urządzenia biurowe**  
Pabjanickiej Fabryki Mebli Biurowych  
poleca po **cenach fabrycznych**  
Skład maszyn i urządzeń biurowych  
**Józef Leżon, Przejazd 4, tel. 2-23.**

**KALOSZE Śniegowce**  
pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych w pełnym asortymencie  
nadeszły do firmy **ISKA** Sp. z o. o.  
Piotrkowska 149

**Adolf Boksleitner**  
**! Nigdzie taniej nie kupicie !**  
Najwyższe gatunki! ——— Najniższe ceny!  
Detal. ————— Hurt.

**Miejski Kinematograf Oświatowy**  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).  
Dojazd tramwajami 16 i 10  
Od poniedziałku, dnia 5 października 1927 r. i dni następujących:  
DLA DOROSŁYCH — i —  
DLA MŁODZIEŻY:  
Dramat w 12 aktach  
**Wielka Parada**  
(Parada śmierci)  
W roli głównej:  
John Gilbert i Renee Adoree  
Następny program:  
**BEN HUR**  
W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne.

**Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.**  
Od wtorku, dnia 4 października do poniedziałku wł.  
Najnowsze Arcydzieło Ekranów pod tytułem:  
**ZA CENĘ DUSZY i ciała**  
Dramat w 10-ciu wielkich aktach.  
Współczesna sztuka filmowa o wspaniałej wystawie i niezrównanej grze.  
W rolach głównych, — prześlizna i czarująca  
**Vesta Syva, Juliette Copton**  
Wyndham Standing i Walter Butler.  
ANONS! Następnym program:  
**„Zemsta za zdradę”**  
Początek w dni powszednie o godz. 5.50, 7.30 ostatni o 9.50.  
W soboty, niedziele i święta o g. 5-ej po południu

**26 Cała demokracja 26**  
żydowska  
rzemieśnicy, kupcy i inteligencja pracująca  
głosują wyłącznie na listę  
**Żyd. Bloku demokratycznego**  
**26**  
kandydaci której walczyć będą; o obronę interesów żydowskich, o najżywotniejsze interesy ekonomiczno-gospodarcze mieszczaństwa żydowskiego, o współmierne obciążenie podatkami wszystkich sfer społeczeństwa, o zdrową gospodarkę miejską.  
Kandydatami czołowymi są:  
**Adw. Józef Wajcman**  
**Dr. Jerzy Herszfel**  
**26 26**

**POLSKA LINJA LOTNICZA**  
Odlot z Łodzi do Warszawy g. 9.  
„ z Warszawy do Łodzi g. 15.  
Przewóz 1 kg. towarów między Łodzią a Warszawą kosztuje za ledwie 50 groszy, do Lwowa, Krakowa lub Gdańska Zł. 1.—, do Wiednia Zł. 1.50.  
Towar wysłany samolotem tego samego dnia przybywa na miejsce przeznaczenia.  
**Informacje w Łodzi**  
**Piotrkowska 67,**  
tel. 311, Lotnisko 26-15

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

**NAUKA WYCHOWANIE**

**STUDENT**  
udziela korepetycji w zakresie ośmiu klas. Gdańska 45—12. 7645—5

**STUDENT**  
udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96—5, na prawo, druga brama, godzina 2—5. 7675—2

**KOMPLET**  
irebłowski wzorowo prowadzony dla dzieci od lat 4. Narutowicza 45—8. 7695—2

**POSZUKUJE**  
nauczycielki z muzyką i niemieckim na wyjazd. Cegielińska 8 m. 3 od 5—5 7694—1

**DONIESIENIA ROZM.**

**ODSIĄPIE**  
połowe sklepu z urządzeniem z dużym oknem wystawowym przy ul. Piotrkowskiej pomiędzy Anny i Karola. Oferty do „Głosu” s. 7705. 7705—2

**LEKCE MUZYKI**  
na skrzypcach, mandolinie i gitarze, oraz teorii muzyki. Opłata niska. Zielona 25, m. 24, III p. 7679—1

**MASAŻE**  
i zastrzyki. Cegielińska 19, m. I, front parter. 7696—2

**POSZUKUJE**  
się p. Wilhelma Henczkego lat 52 z ojca Jakóba i matki Krystyny. Ktokolwiek by wiedział o miejscu pobytu jego proszony jest o danie wiadomości Fabryczna 2 m. 29. 7684—5

**DNIA 28/8 1927**  
firma D. Gutstein, Gdańsk wysłała listem zwykłym 2 weksle po guld g. 275 płatne 15/12 i 24/12 1927, wystawca Fichtman & Co. Gdańsk, Lawendelgasse 9. Weksle te unieważniam, uważając je za zaginione, gdyż dotychczas pocztą mi ich nie doręczyła. M. A. Flajszer, Łódź, 6-go Sierpnia 30 7682—1

**ZIEMI**  
400 fur przyjmujemy, adres: Fabryka Juljusza 30/54. 7659—5

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**SPRZEDAM**  
sklep spożywczy z pokojem i kuchnią Kilińskiego 55. 7619—5

**DUŻY WYBÓR**  
resztek. Wiadomość: Gdańska 17, m. 4, prawy dzwonek. 7660—10

**SKLEP**  
z jednym pokojem sprzedam zaraz. Zamenhofska 14. 7687—2

**OKAZYJNIE**  
do sprzedania łóżka dębowe jasne i ciemne i białe dziecinne Sienkiewicza 34. Tapicer. 7697—1

**DO SPRZEDANIA**  
wózek sportowy dziecinny w b. dobrym stanie Zachodnia 49, m. 9, od 9—11 i od 5—5. 7699—1

**MASZYNE**  
szeroką sprzedam i szpulmaszynę. Napiórkowskiego 27 u fotografa. 7681—1

**„ GIEŁDA PRACY „**

**MAGISTER FARM.**  
rutynowany z pięcioletnim i wieloletnią praktyką poszukuje posady na dobrych warunkach. Referencje pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia: Mr. Pr. S. Teichman, Bielsko Apteka Drauza. 7484—3

**OSOBA INTELIGENTNA,**  
starsza, muzykalna, konwersacja — francuska—niemiecka przyjmie miejsce w domu chrześcijańskim na stałe do młodszych dzieci. Oferty proszę do administracji „Głosu Polskiego” dla „A. B.”. 7617—2

**CHŁOPIEC**  
potrzebny do terminu. Orła 25. Stolarnia. 7649—2

**POSZUKUJE**  
się natychmiast dzielnego damskiego fryzjera do samodzielnej pracy na wyjazd. Wymagana znajomość farbowania włosów. Oferty z podaniem warunków i referencjami proszę składać pod adresem: Kalisz, Warszawska 8, gabinet kosmetyczny. 7688—2

**LOKALE I MIESZKANIA**

**POKÓJ FRONTOWY**  
duży dwuokienny oddam przyzwoitej osobie od zaraz. Pytać się dozorcę ul. Nowo-Targowa 20. —2

**ZAGUB. DOKUMENTY**

**ZAGINEŁA**  
książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Łodzi na imię Tomasz Nowaka, zamieszkałego we wsi Wola-Wiązowa gm. Dąbrowa-Rusiecka p. Łaski. 7656—3

**ZAGUBIONO**  
wyciąg № 1908 wydany 8. VI.—1927 r. przez gminę Żytno na nazwisko Jadwigi Martoń 7704—5

**MILLER WILHELM**  
zam. Grabowa 51 zgubił książeczkę wydaną w Kasie Chorych m. Łodzi. 7685—1

**SZMIDT ANNA**  
Wójtowska 2 zgubiła legitymację P. U. P. P. 7680—1

**ZGUBIONO**  
dowód osobisty wydany w Łodzi, oraz książeczkę wojskową wyd. w Sieradzu na nazwisko Teodor Rosenberg zam. w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Reymonta № 140. 7689—5

**ZGUBIONO**  
kartę zapomogową wyd. przez Komisariat Policji Państwowej w Łodzi przy ul. Kątnej na nazwisko Emmy Minich zam. przy ul. Wiznera 12. 7690—1

**ZGUBIONO**  
książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łódź—Powiat na nazwisko Lewy Bolesław, zam. we wsi Antoniewskawa gm. Nowosolna. 7625—5

**ZAGINEŁO**  
zaświadczenie wydane w Komisariacie Rządu na prawo jazdy wozem ciężarowym do godz. 2-ej oraz legitymacja o zarejestrowaniu wozu № 2609 wydana przez Magistrat m. Łodzi, obydwate dowody wydane były na imię Wincentego Stańczyka. Napiórkowskiego 81. 7710—1

**Krzesa dębowe**

stoly, kozetki, szafy, otomany, materace, oraz wszelkie meble tapicerskie poleca na **warunkach dogodnych** Zakład meblowo-tapicerski i dekoracyjny **M. Bimke, Wschodnia 47** 250—4 Nr. tel. 36-75.

**Polonista potrzebny**

od zaraz do klas wyższych gimnazjum. Oferty sub. „Polonista” do adm. „Głosu” 616-3

**Prenumerata**  
miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia za czynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. za zagranicznych o 100 procent drożej

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia za czynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. za zagranicznych o 100 procent drożej

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia za czynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. za zagranicznych o 100 procent drożej

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia za czynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. za zagranicznych o 100 procent drożej